

Sygnatura akt VI Ca 360/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Monika Zych-Anastasow (spr.)

Sędziowie: SSO Elżbieta Ozga-Świetlik, SSO Walenty Młodzianowski

Protokolant: Magdalena Jaworska – Gontowiuk

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 roku w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa:

K. F.

przeciwko:

Skarb Państwa – Zakład Karny w K.

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze

z dnia 15 marca 2016 roku, sygnatura akt I C 1154/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Zakład Karny w K. – na rzecz powoda K. F. kwotę 5.000zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku,**
- 2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,**
- 3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego,**

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego na rzecz pozwanego.

SSO Walenty Młodzianowski SSO Monika Zych-Anastasow SSO Elżbieta Ozga-Świetlik

Sygn. akt VI Ca 360/16

UZASADNIENIE

P. F. – wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Zakład Karny w K. – wnosząc o zasądzenie kwoty 64.325zł. stanowiącej sumę 50.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 14.325 zł tytułem utraconych zarobków w okresie niesłusznego pozbawienia wolności, który to okres trwał od 18-02-2014 do 03-07-2014 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że brak jest bezprawnego działania po jego stronie, powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego między działaniem administracji Jednostki a nieosiągnięciem dochodu oraz podniósł, że powód nie wykazał, aby odbywanie kary w warunkach zamkniętych spowodowało negatywne następstwa w jego zdrowiu.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2016r (sygn. akt I C 1154/15) Sąd Rejonowy w Zielonej Górze oddalił powództwo i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu orzeczenia sąd wskazał, że powód odbywał karę pozbawienia wolności z Zakładzie Karnym w K.. Po ukończeniu terapii antynarkotykowej, od 14-03-2012r. rozpoczął odbywanie kary w systemie półotwartym, a od 19-11-2012r. wykonywał odpłatną pracę rozwożenia i wydawania posiłków, w tym od 01-10-2013r. w pełnym wymiarze godzin. Był nagradzany ponad dwudziestokrotnie i udzielano mu zezwoleń na trzydziestogodzinne widzenia poza Zakładem Karnym. Wzorowa postawa powoda spowodowała, że Dyrektor Zakładu Karnego złożył wniosek o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

W dniu 03-02-2014r. powód powrócił z widzenia i po zbadaniu go na zawartość alkoholu stwierdzono 0,088 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Na tej podstawie komisja penitencjarna zakwalifikowała powoda do zakładu typu zamkniętego, a Dyrektor ZK wycofał wniosek o warunkowe przedterminowe zwolnienie powoda. Wniosek taki złożył wówczas sam powód, jednak Sąd Penitencjarny - postanowieniem z 18-02-2014r. - odmówił warunkowego zwolnienia wskazując, że powód dopuścił się przekroczenia, które prowadzi do wniosku, że poza jednostką nie jest zdyscyplinowany, zachodzi potrzeba kontynuowania działań resocjalizacyjnych, a powód nie daje gwarancji, że po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego. Orzeczenie to utrzymał w mocy Sąd Apelacyjny wskazując, że powód jest osobą uzależnioną i naruszył zakaz spożywania alkoholu, ponieważ stwierdzono u niego 0,088 mg/l. Tak więc proces resocjalizacji musi być kontynuowany, a okoliczność, że sąd pierwszej instancji błędnie przyjął 0,88 mg/l, pozostała bez znaczenia, bowiem nie miała znaczenia wielkość zawartości, ale sam fakt spożywania alkoholu.

Dyrektor ZK w dniu 06-02-2014r. powiadomił powoda o wycofaniu go z zatrudnienia, a powód - po wycofaniu z zatrudnienia - nie zwracał się do działu zatrudnienia z prośbami o skierowanie do jakiegokolwiek pracy.

Postanowieniem z 21-05-2014r. (sygn. akt III Kow 357/13) Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uchylił decyzję komisji penitencjarnej z 05-02-2014r. o zakwalifikowaniu powoda do zakładu typu zamkniętego wskazując, że powód - w dacie badania na zawartość alkoholu - nie znajdował się w stanie po użyciu alkoholu w rozumieniu ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Był trzeźwy, a zaskarżona decyzja została oparta na błędnym ustaleniu.

Decyzją z 11-07-2014r. Starosta odmówił powodowi prawa do zasiłku stwierdzając, że nie spełnia on przesłanek z art.71 ust.3 ustawy o promocji zatrudnienia. P. przed odbywaniem kary pozbawienia wolności pracował przez kilka lat w D., gdzie zarabiał płacę minimalną.

P. doznał urazu głowy w wyniku których ma ognisko krwotoczne w lewej półkuli mózgu. Stwierdzono także zaburzenia psychiczne.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne sąd wskazał, że art.23 k.c. stanowi, iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach, a zgodnie z art.24 par.1 k.c. - ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie

jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie z art.448 k.c. - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a w myśl art.417 par.1 k.c. - za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, w której są zawarte przepisy dotyczące bezpośrednio dóbr osobistych i wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka, art.30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., sygn. akt II CSK 269/07; M.Prawn. 2007/21/1172), a godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które stanowi istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg okoliczności zewnętrznych (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, (OSPika 1990, poz. 330)

W sprawie kluczową kwestią był fakt, że 03-02-2014r. powód spożywał alkohol podczas widzenia zewnętrznego, co jednoznacznie potwierdziło przeprowadzone badanie, a art.116a pkt 4 k.k.w. stanowi, że skazanemu nie wolno spożywać alkoholu oraz używać środków odurzających lub substancji psychotropowych. Skoro więc powód naruszył obowiązek z art.116a pkt 4 k.k.w., to były podstawy do zastosowania wobec niego środków dyscyplinujących. Wskazać przy tym należy, że niewątpliwie powód nie był wówczas w stanie nietrzeźwości albo w stanie po użyciu alkoholu w rozumieniu ustawy o wychowaniu w trzeźwości, jednak fakt ten - w świetle obowiązku z art.116a pkt 4 k.k.w., który zakazuje spożywania alkoholu i nie określa żadnego progu spożycia - nie ma znaczenia. Istotne jest więc, że powód spożywał alkohol, a nie w jakiej ilości.

Tymczasem, co do faktu spożywania alkoholu przez powoda nie ma wątpliwości, a twierdzenia powoda, że w ogóle nie spożywał alkoholu, w świetle okoliczności, że już we wniosku o ukaranie pojawiają się stwierdzenia, że przecież nic takiego się nie stało (k. 82), a brat powoda wskazywał, że kara była niesprawiedliwa, bo powód praktycznie nie miał stężenia alkoholu (k. 146), należy uznać za wywodzone na użytek niniejszego postępowania.

Zdaniem sądu - dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia pomyłka co do stężenia alkoholu w decyzji komisji penitencjarnej i potwierdza to także uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który odmówił warunkowego przedterminowego zwolnienia wskazując, że nie jest istotna ilość, lecz sam fakt spożywania alkoholu wbrew zakazowi statuowanemu w kkw.

Ciężar dowodzenia, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywał na pozwanym i pozwany wykazał, że wykonywał swe ustawowe obowiązki wobec powoda zgodnie z prawem, a podjęte środki nie naruszyły dóbr osobistych powoda. Tak więc, wobec braku bezprawności działań pozwanego, nie może być mowy o odpowiedzialności z art.417 k.c.

Ponadto, gdyby nawet hipotetycznie przyjąć bezprawność działania pozwanego, to i tak powództwo podlegałoby oddaleniu, albowiem powód w żadnym stopniu nie wykazał, by kiedykolwiek osiągał dochody w wysokości średniej krajowej, a brat powoda jednoznacznie stwierdził, że gdy powód pracował, to osiągał zarobki minimalne. Trafnie także pozwany zarzucił, że nawet gdyby warunkowe zwolnienie zostało powodowi udzielone w pierwszym terminie, to i tak powód nie wypracowałby stawek uprawniających do zasiłku dla bezrobotnych. P. nie wykazał także, by pogorszenie

jego stanu zdrowia po warunkowym zwolnieniu z odbywania kary pozbawienia wolności, miało związek ze środkami dyscyplinującymi zastosowanymi przez pozwanego.

W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu, a o kosztach procesu orzeczono w oparciu o art.102 k.p.c. uwzględniając, że z ustaleń poczynionych przy rozpoznawaniu wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych wynika brak majątku, z którego ewentualne koszty mógłby być pokryte.

Apelację od wyroku wniósł powód. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, która miała wpływ na treść wyroku, a w szczególności przyjęcie, że stwierdzone u powoda stężenie alkoholu (0.088mg/l) jest dowodem na spożywanie alkoholu i może być podstawą karania dyscyplinarnego, co jest sprzeczne z przepisami prawa, a konsekwencją takiego rozumowania pracowników ZK było wyrządzenie powodowi szkody i naruszenie jego dóbr osobistych.

W oparciu o powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że w odniesieniu do spożywania alkoholu występuje: stan po użyciu alkoholu (art.46 ust.2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi), stan nietrzeźwości (art.115 par 16 k.k.) oraz stan fizjologicznej zawartości alkoholu we krwi, którego stężenie, wynoszące w badaniu surowicy krwi od 0,01 do 0,2 promila, może być - z biologicznego punktu widzenia - produktem procesów ustrojowych. U powoda stwierdzono zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu 0.088 mg/l, co - po uwzględnieniu błędu urządzenia pomiarowego – stanowiło 0.058 mg/l, a więc poniżej 0.2 promila i odzwierciedlało stan fizjologiczny normy organizmu. Tak więc sąd nie miał żadnych podstaw do przyjęcia, że powód spożywał alkohol, a tym samym naruszył zasady obowiązujące powoda podczas przepustki z zakładu karnego. Nadto pozbawienie powoda uprawnień w zakładzie karnym i wymierzenie mu kar dyscyplinarnych było spowodowane błędnym przyjęciem, że stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiło 0,88mg/l podczas, gdy wyniosło ono 0,088mg/l. Było to więc wynikiem błędu, że chodzi o stan nietrzeźwości powoda przy powrocie z przepustki.

Sąd bezpodstawnie i zupełnie dowolnie, wbrew dowodom, przyjął fakt spożywania alkoholu przez powoda i tym samym potwierdził zasadność postępowania funkcjonariuszy zakładu karnego. Ustalenie sądu jest tymczasem nie tylko obiektywnie nieprawdziwe, ale dodatkowo dokonane w obszarze, w którym dobra osobiste są bardzo ograniczone samym faktem pozbawienia wolności, a skuteczna ich ochrona winna być poddana szczególnie wnikliwej ocenie, czego w sprawie zabrakło.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego podnosząc w uzasadnieniu, że powód w trakcie udzielonego mu zezwolenia na podstawie art.138 par 1 pkt 7 k.k.w. naruszył zakaz spożywania alkoholu i stwierdzono u niego 0,088mg/l alkoholu. Istotnym jest sam fakt spożywania alkoholu, a nie jego ilość, albowiem podczas odbywania kary pozbawienia wolności osadzonych obowiązuje całkowity zakaz spożywania alkoholu. Nadto, gdyby nawet przyjąć, że powód niezasadnie został ukarany dyscyplinarnie za naruszenie art.116a pkt 4 k.k.w., to w dalszym ciągu jego roszczenia z tytułu bezprawnego pozbawienia wykonywania odpłatnej pracy zarobkowej są bezpodstawne, albowiem po ponownym zakwalifikowaniu powoda do zakładu typu półotwartego, powód nie ubiegał się o zatrudnienie. Nadto w okresie poprzedzającym odbywanie kary pozbawienia wolności powód był bezrobotny, chorował na epilepsję i leczył się neurologicznie, a w latach 2009-2011 dokonywał kradzieży alkoholu i handlował narkotykami, za co został skazany. W związku z tym niezasadne są roszczenia o zasądzenie kosztów utraconego zarobku na poziomie przeciętnego wynagrodzenia. Nie nastąpiło także pozbawienia prawa do zasiłku dla bezrobotnych i brak jest podstaw do przyjęcia, że odbywanie kary w zakładzie karnym zamkniętym w okresie od 5.02.2014 r do 11.06.2014 r spowodowało negatywne następstwa dla zdrowia powoda. P. nie udowodnił, by pozwany naruszył jego dobra osobiste, nie wykazał faktu wyrządzenia szkody niemajątkowej i jej rozmiaru, a działanie pozwanego było zgodne z prawem.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Kontrola instancyjna nie dała podstaw do stwierdzenia nieważności w sprawie, a tym samym dalszy zakres kognicji sądu odwoławczego wyznaczała treść orzeczenia oraz zakres zarzutów podniesionych w apelacji.

Z bezspornego materiału dowodowego w sprawie wynika, że powód odbywał karę pozbawienia wolności z Zakładzie Karnym w K., do którego został przetransportowany w dniu 24 sierpnia 2011 r. Początkowo został zakwalifikowany do odbywania kary w zakładzie typu zamkniętego w systemie programowego oddziaływania. Przebywał na oddziale terapeutycznym dla skazanych uzależnionych od środków odurzających lub substancji psychotropowych i ukończył program podstawowej psychoterapii uzależnienia w formie programu standardowego, w czasie którego wyróżniał się swoją postawą i zachowaniem. Decyzją komisji penitencjarnej z dnia 14 marca 2012 r. powód został zakwalifikowany do zakładu typu półotwartego. W czasie odbywania kary w systemie półotwartym, w okresie od 19 listopada 2012 r. powód wykonywał odpłatną pracę rozwożenia i wydawania posiłków, a od 1 października 2013 r wykonywał ją w pełnym wymiarze godzin. Za właściwą postawę, sumienne wykonywanie obowiązków oraz prac społecznych na rzecz oddziału i udział w zajęciach terapeutycznych powód był wielokrotnie (ponad dwudziestokrotnie) nagradzany, w tym pozytywnie zaopiniowano powodowi wniosek o korzystanie z zezwoleń w oparciu o art.138 par.1 pkt 7 k.k.w. P. trzykrotnie korzystał z nagród w postaci zezwoleń na trzydziestogodzinne bezdoporowe widzenia poza zakładem karnym, a wzorowa postawa powoda spowodowała, że Dyrektor Zakładu Karnego w K. złożył wniosek o jego warunkowe przedterminowe zwolnienie. W dniu 3 lutego 2014 r. powód wracał do zakładu z bezdoporowego widzenia i na bramie zakładu poddano go badaniu na zawartość alkoholu. Badaniem tym stwierdzono u powoda 0,088 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. W następstwie tego powód został ukarany przez Dyrektora ZK karą nagany, decyzją z dnia 5 lutego 2014 r. komisja penitencjarna ZK zakwalifikowała powoda do zakładu typu zamkniętego, Dyrektor ZK wycofał wniosek o warunkowe przedterminowe zwolnienie, a z dniem 6 lutego 2014 r powoda wycofano także z odpłatnego zatrudnienia.

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2014 r Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Wydział III Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych – po rozpoznaniu wniosku powoda o warunkowe przedterminowe zwolnienie - odmówił mu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary i orzeczenie to utrzymał Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r wskazując, że proces resocjalizacji musi być kontynuowany, albowiem powód jest osobą uzależnioną i naruszył zakaz spożywania alkoholu. Natomiast okoliczność, że stwierdzono u niego 0,088 mg/l., a sąd I instancji błędnie przyjął 0,88 mg/l, nie ma znaczenia, albowiem istotny jest sam fakt spożywania alkoholu, a nie wielkość zawartości.

Postanowieniem z dnia 21 maja 2014 r Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Wydział III Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych – po rozpoznaniu skargi powoda na decyzję komisji penitencjarnej ZK w K. – uchylił zaskarżoną decyzję z dnia 5 lutego 2014r r o zakwalifikowaniu powoda do odbywania kary w zakładzie typu zamkniętego podnosząc, że powód, po powrocie z przepustki w dniu 3 lutego 2014 r, nie był ani w stanie nietrzeźwości, ani w stanie po użyciu alkoholu. W świetle uzyskanych wyników badania alkomatem i obowiązujących regulacji prawnych określających stan po użyciu alkoholu i stan nietrzeźwości, powód był trzeźwy i decyzja o dokonaniu obniżenia grupy kwalifikacyjnej została wydana na błędnych założeniach.

W konsekwencji uchylenia decyzji z dnia 5 lutego 2014 r komisja penitencjarna ZK - w dniu 11 czerwca 2014 r - ponownie zakwalifikował powoda do zakładu karnego typu półotwartego i przywróciła wszystkie posiadane uprawnienia, za wyjątkiem skierowania do odpłatnego zatrudnienia, albowiem decyzja w tym zakresie nie należała do kompetencji komisji, tylko do kompetencji Dyrektora ZK, a powód nie ubiegał się o ponowne zatrudnienie.

Ostatecznie Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Wydział III Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r udzielił powodowi warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary. Postanowienie to wydano w oparciu o wniosek złożony przez Dyrektora ZK, który z wnioskiem tym wystąpił uwzględniając poprawne zachowanie powoda.

Sąd pierwszej instancji, odwołując się do pojęcia dóbr osobistych człowieka i zakresu ich ochrony jak też podnoszonego w orzecznictwie obowiązku władz publicznych poszanowania i ochrony godności człowieka, szczególnie w tych obszarach, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, ostatecznie wskazał, że skoro powód naruszył obowiązek z art.116a pkt 4 k.k.w., to były podstawy do zastosowania wobec niego środków dyscyplinujących. Sąd zaznaczył przy tym, że o ile wyniki badań z dnia 3 lutego 2014 r nie potwierdzają, by powód był w stanie nietrzeźwości albo w stanie po użyciu alkoholu w rozumieniu ustawy o wychowaniu w trzeźwości, to fakt ten - w świetle obowiązku z art.116a pkt 4 k.k.w., który zakazuje spożywania alkoholu i nie określa żadnego progu spożycia - nie ma znaczenia. Istotnym jest tylko, że powód podczas widzenia zewnętrznego, wbrew zakazowi statuowanemu w k.k.w., spożywał alkohol. W konsekwencji pozwany wykazał, że wykonywał swoje ustawowe obowiązki zgodnie z prawem, a podjęte środki nie naruszyły dóbr osobistych powoda, co powoduje, że wobec braku bezprawności działań pozwanego, nie może być mowy o odpowiedzialności z art.417 k.c.

Sąd odwoławczy stanowisko to podziela jedynie w części. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z art.116a. pkt 4 k.k.w. skazanemu nie wolno spożywać alkoholu oraz używać środków odurzających lub substancji psychotropowych i podlega on odpowiedzialności dyscyplinarnej za zawinione naruszenie nakazów lub zakazów wynikających z ustawy (art.142 par.1 k.k.w.), przy czym kara dyscyplinarną może być nagana (art.143 par.1 pkt 1 k.k.w.). W przedmiotowej sprawie z dokumentacji przedstawionej przez pozwanego wynika, że środki zastosowane wobec powoda po dniu 3 lutego 2014 r opierały się na stwierdzeniu, że powód znajdował się pod wpływem alkoholu. Tymczasem uzyskany wynik badania alkomatem co do stężenia poziomu alkoholu w wydychanym powietrzu (0,088 mg/l) nie pozwalała na przyjęcie, że powód znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Jeśli się więc uwzględni powyższe oraz weźmie pod uwagę zakres zastosowanych wobec powoda środków, który miały na powoda oddziaływać, a więc kara dyscyplinarna w postaci nagany, wycofanie wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie, wycofanie z zatrudnienia oraz zakwalifikowanie powoda do odbywania kary w zakładzie typu zamkniętego, to należy się zastanowić, czy w stosunku do powoda, w efekcie, nie doszło do zastosowania środków oddziaływania nadmiernie uciążliwych, niepotrzebnych i niesprawiedliwych, a w konsekwencji czy nie doszło do naruszenia obowiązku wykonywania kary w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności ludzkiej.

P. odbywał karę pozbawienia wolności, a cele wykonywania kary zostały określone w art.67 k.k.w. i przypadku powoda niewątpliwym jest, że podjął on niemały wysiłek współdziałania dla osiągnięcia tych celów. Świadczy o tym fakt, że przeszedł on program psychoterapii uzależnienia, w czasie którego wyróżniał się swoją postawą i zachowaniem, został zakwalifikowany do zakładu typu półotwartego, gdzie był ponad dwudziestokrotnie nagradzany, w tym nagrodami w postaci zezwolenia na widzenie bez dozoru, poza obrębem zakładu karnego, z powierzonych mu obowiązków wynikających z zatrudnienia wywiązywał się bez zastrzeżeń, brał aktywny udział w pracach społecznych na rzecz oddziału i w zajęciach terapeutycznych, a jego postawa była oceniana jako właściwa i pożądana przez system penitencjarny. Sama okoliczność, że dniu 3 lutego 2014 r wynik badania alkomatem wykazał w wydychanym powietrzu 0.088mg/l alkoholu jest niesporny (choć zaznaczyć należy, że i samo urządzenie posiada dopuszczalny margines błędu, a niewielka ilość alkoholu w organizmie może być efektem procesów biologicznych), jednak - jak już wskazano - taki wynik nie pozwala na przypisanie powodowi stanu po użyciu alkoholu, a to właśnie konstatacja, że powód był pod wpływem alkoholu legła u podstaw zastosowania wobec niego tak szerokiego spektrum środków oddziaływania, łącznie z zakwalifikowaniem powoda do zakładu typu zamkniętego, w którym powód przebywał do czasu uchylecia tej decyzji przez sąd penitencjarny. Z zeznań świadka A. F. wynika przy tym, że to właśnie przeniesienie z zakładu półotwartego do zakładu zamkniętego było odczuwane przez powoda szczególnie negatywnie i prowadziło do jego złego samopoczucia, zdenerwowania i przygnębienia, co znajduje również potwierdzenie w dokumentacji medycznej (wpisy w książce zdrowia od dnia 19.02.2014 r).

Art.23 k.c. stanowi, iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach, a zgodnie z art.24 par.1 k.c. - ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia

może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie z art.448 k.c. - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a w myśl art.417 par.1 k.c. - za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Tak więc przepis art.24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że na nim spoczywa ciężar wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem. Natomiast regulacja zawarta w art.417 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, określonym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”, przy czym przepis ten dotyczy skutków funkcjonowania państwa w sferze określanej mianem imperium, a więc działań lub zaniechań polegających na wykonywaniu funkcji władczych, a przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej jest tylko bezprawność, a nie wina. Do bezspornych przesłanek odpowiedzialności na podstawie art.448 k.c. zalicza się naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem, zaś celem regulacji określonej w ww. przepisie jest zrekomensowanie doznanej krzywdy, a więc szkody niemajątkowej wywołanej naruszeniem dobra osobistego, polegającej na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego.

W przedmiotowej sprawie orzeczeniem sądu z dnia 18 lutego 2014r odmówiono powodowi warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary i orzeczenie to utrzymał Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r. W ramach tego postępowania oceniono przebieg i efekt procesu resocjalizacji powoda wskazując, że proces ten musi być kontynuowany. Uwzględniając więc, że zasadą jest wykonanie kary w całości, a warunkowe przedterminowe zwolnienie jest wyjątkiem od tej zasady, opartym o pozytywną prognozę wynikającą z oceny wszystkich przesłanek wskazanych w art.77 par 1 k.k. i decyzja ta należy do sądu, brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za ww. decyzję, przy czym zaznaczyć należy, że powód został ukarany naganą i tej kary dyscyplinarnej nie zaskarżył w trybie art.7 k.k.w.

Inaczej jednak – zdaniem sądu odwoławczego – należy oceniać decyzję komisji penitencjarnej z dnia 5 lutego 2014 r. w zakresie dokonanej klasyfikacji powoda do zakładu typu zamkniętego. W sposób oczywisty wprowadziło to zmiany w wykonywaniu kary, co wprost wynika z regulacji zawartych w art.90 i 91 k.k.w. określających zasady, według których wykonywana jest kara pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego i półotwartego. Niespornym jest przy tym, że powód został przeniesiony do zakładu zamkniętego, ale skorzystał z możliwości wniesienia skargi na ww. decyzję w trybie art.7 k.k.w., a zgodnie z art.76 par.2 k.k.w. - jeżeli decyzja komisji penitencjarnej w przedmiocie klasyfikacji jest sprzeczna z prawem, o jej zmianie lub uchyleniu orzeka sąd penitencjarny, przy czym art.7 par.5 stosuje się odpowiednio. W wyniku wniesionej przez powoda skargi ww. decyzja komisji penitencjarnej została oceniona w aspekcie jej zgodności z prawem i niewątpliwym jest, że została ona uchylona postanowieniem sądu z dnia 21 maja 2014 r . W konsekwencji, skoro decyzja komisji penitencjarnej została uznana za sprzeczną z prawem, to doszło do niezgodnego z prawem działania pozwanego w tym zakresie.

W ocenie sądu odwoławczego, w niniejszej sprawie na skutek ww. decyzji komisji penitencjarnej doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, co uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.. Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten – co słusznie zauważył sąd pierwszej instancji - powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., sygn. akt II CSK 269/07; M.Prawn. 2007/21/1172), a godność osobista odzwierciedla wewnętrzne poczucie własnej wartości i ważności jako indywidualnej osoby ludzkiej i doznaje naruszenia wówczas, gdy inna osoba daje wyraz gorszej ocenie, co wywołuje

usprawiedliwiony stan dyskomfortu psychicznego u adresata (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 213/05, LEX nr 604054) oraz jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które stanowi istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg okoliczności zewnętrznych (Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, (OSPika 1990, poz. 330).

Tymczasem w sprawie – na skutek sprzecznej z prawem decyzji o zakwalifikowaniu powoda do zakładu typu zamkniętego – doszło do nieuzasadnionego ograniczenia praw powoda poprzez skierowanie go do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach zakładu zamkniętego, a więc w warunkach bardziej uciążliwych niż w przypadku zakładu półotwartego. Decyzja ta została podjęta bez uwzględnienia wysiłku włożonego przez powoda w przebiegu całego procesu resocjalizacji i bez uwzględnienia jego indywidualnych cech osobowościowych, a w szczególności – jak to wskazywano w ocenach okresowych - wypracowanego w procesie wykonywania kary poczucia powoda o swojej wartości i oczekiwania szacunku od innych. Doszło również do ograniczenia „wolności” powoda, bo choć został on skazany na karę pozbawienia wolności, to jednak trud włożony przez niego zaowocował zakwalifikowaniem go do wykonywania tej kary w warunkach zakładu typu półotwartego, a więc w warunkach dających poczucie większej „wolności” niż zakład typu zamkniętego. Z materiału dowodowego w sprawie wynika przy tym, że to właśnie ta decyzja spowodował u powoda szczególnie negatywnie skutki prowadzące do złego samopoczucia, bezsenności, uczucia zdenerwowania i przygnębienia. Powyższe potwierdza więc naruszenie dóbr osobistych powoda, bezprawność działania pozwanego i uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia.

Podnoszone przez powoda kwestie związane ze skutkami wycofania z zatrudnienia nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym, w którym brak jest przesłanek do przyjęcia, że powód w zakładzie typu zamkniętego i po powrocie do zakładu typu półotwartego ubiegał się o zatrudnienie odpłatne, a uwzględniając czasokres jego zatrudnienia i poziom zarobków w okresie poprzedzającym odbywanie kary pozbawienia wolności oraz wysokość osiąganego w ZK wynagrodzenia (poniżej wynagrodzenia minimalnego) należy podzielić stanowisko sądu pierwszej instancji, że roszczenie powoda dotyczące strat finansowych oraz utraconych korzyści z okres od 18 lutego do 3 lipca 2014 r, a więc w oparciu o założenie, że warunkowe zwolnienie zostałyby powodowi udzielone w pierwszym terminie, czy też wskazywana utrata prawa do zasiłku dla bezrobotnych, albo osiągnięcia dochodów w ZK - nie zostały udowodnione. Nie zostało także udowodnione, by aktualny stan zdrowia powoda pozostawał w związku z okolicznościami podnoszonymi w uzasadnieniu żądania.

R., w ocenie sądu odwoławczego, mając na względzie stopień naruszonych dóbr osobistych powoda wywołanych uznaną za sprzeczną z prawem decyzją komisji penitencjarnej z dnia 5 lutego 2014 r. w zakresie dokonanej klasyfikacji powoda do zakładu typu zamkniętego oraz czas przebywania w tym typie zakładu, jak też natężenie poczucia krzywdy i stopień dolegliwości wywołany tą decyzją, kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia winna w całości zrekompensować powodowi bezprawne działanie strony pozwanej w tym zakresie oraz doznane w związku z tym cierpienia. Od powyższej kwoty zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie w oparciu o art.481 k.c. biorąc pod uwagę, że pismem z dnia 20 sierpnia 2014 r powód wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w terminie 14 dni od doręczenia wezwania. Brak jest jednak dowodu doręczenia tego wezwania pozwanemu i tym samym za datę początkową odsetek przyjęto datę sporządzenia przez pozwanego odpowiedzi, w której odmówił on uwzględnienia roszczeń powoda w jakimkolwiek zakresie.

Biorąc powyższe po uwagę – na podstawie art.386 §1 k.p.c. – zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzono od pozwanego Skarbu Państwa - Zakład Karny w K. – na rzecz powoda kwotę 5.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2014 r. (pkt I. 1).

W pozostałym zakresie powództwo oddalono (pkt I.2) dzielając w tym zakresie stanowisko sądu pierwszej instancji.

O kosztach postępowania (pkt I.3) orzeczono na podstawie art.102 k.p.c. i nie obciążono powoda obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanego, uwzględniając, że powód wygrał proces w niewielkim zakresie swojego żądania, uzyskał

zwolnienie od kosztów sądowych, jego obecna sytuacja majątkowa i zdrowotna jest tragiczna, a sam proces został oparty o subiektywne przekonanie powoda o zasadności wysuwanych przez niego roszczeń .

W pozostałym zakresie apelację powoda – na podstawie art.385 k.p.c. – oddalono (pkt II) nie znajdując w materiale dowodowym uzasadnionych podstaw do podzielenia wniosków apelacyjnych i podniesionej argumentacji wykraczającej poza przyznaną kwotę 5.000zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III) orzeczono na podstawie art.102 k.p.c. zgodnie z którym sąd, w wypadkach szczególnie uzasadnionych, może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powyższa regulacja ustawowa daje swobodę przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu przez odwołanie się do zasady słuszności, będącej odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, przy czym przepis ten nie konkretyzuje pojęcia wypadków „szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. W przedmiotowej sprawie, u podstaw zastosowania wobec powoda dobrodziejstwa z art.102 k.p.c., leży zarówno przesłanki dotyczące oceny jego sytuacji finansowej i życiowej jak i przesłanki dotyczące oceny merytorycznej argumentacji leżącej u podstaw wniesionej przez niego apelacji. Uwzględniono więc, że powód obecnie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, z którą nie ma rzeczowego kontaktu i leczy się psychiatrycznie i neurologicznie. Zaznaczyć przy tym należy, że powód uzyskał całkowite zwolnienie od kosztów sądowych i o ile sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej (a za taką należy uznać powoda) nawet tak niekorzystna, że strona uzyskuje zwolnienie od kosztów sądowych, nie stanowi automatycznej podstawy zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, to w sprawie – jak już wskazano - zaistniały dalsze okoliczności, do których to okoliczności zaliczono sam charakter sprawy i subiektywne przekonanie powoda o zasadności dochodzonych roszczeń.

SSO W. M. SSO M. Z.-A. S. E. O.-Świetlik